

nie dotychczasowej linii życia, przy jednoczesnym otwarciu się na innych, na ich obrazy świata. Siebert uważa, że dorośli uczą się przede wszystkim przez zdobywanie nowych doświadczeń, przy czym doświadczenie rozumie jako związek przeżycia i intelektualnej refleksji. Świat, w którym żyjemy, to ten, który postrzegamy, czujemy, tworzymy. Synonimem tego świata jest rzeczywistość skonstruowana z naszej wiedzy, przekonań, wzorców intelektualnych, ale także planów działań i marzeń. Światy, przez które przemawiają wartości głęboko humanistyczne, stanowią wyzwanie wobec całego życia, stanowią permanentny obowiązek. Świat życia to kategoria pedagogiczna, gdyż humanizm oznacza konieczność stałej weryfikacji, rekonstrukcji, wzbogacania, kulturowania tego świata przez naukę. W centrum edukacji znajduje się orientacja na świat życia i dlatego nie może się ona rozmyć w szkoleniach i kursach. Jej rdzeniem musi stać się refleksja nad konstrukcjami świata.

Książka Horsta Sieberta stanowi nowe spojrzenie na oświatę dorosłych przez pryzmat teorii konstruktywistycznej. Jest to spojrzenie niewątpliwie interesujące i ciekawe, choć można nie zgadzać się ze wszystkimi tezami. Myślę, że należy przychylić się do sądu autora, że konstruktywizm może być jedynie elementem, uzupełnieniem teorii poznania. Nie jest to nowa teoria społeczna, a jeszcze jedna perspektywa badawcza, którą można wykorzystać. Polecam ją wszystkim tym, którym nieobce jest krytyczne myślenie i którzy są otwarci na pojawiające się opcje w poznawaniu świata.

*Małgorzata Dzięgielewska*

Helena Z n a n i e c k a - Ł o p a t a, *Current Widowhood. Myth and Realities*, Understanding Families, Sage Publications, International Educational and Professional Publisher, Thousand Oaks, London–New Delhi 1996, ss. 251.

Helena Znaniecka-Łopata, córka wybitnego polskiego socjologa Floriana Znanieckiego i Eileen Znanieckiej, z domu Markeley, urodziła się w 1925 r. Jest znanym i cenionym socjologiem amerykańskim; od 1969 r. związana z Loyola University of Chicago. Helena Znaniecka-Łopata prowadziła rozległe badania społeczeństwa amerykańskiego oraz studia porównawcze w Europie i w Azji w dziedzinie socjologii małżeństwa i rodziny. W książce *Occupation: Housewife* (1971) przedstawiła sytuacje amerykańskich kobiet przełamujących stereotypy osób niepracujących zawodowo. Szczególną uwagę zwróciła na funkcjonowanie potocznych wyobrażeń na temat ról kobiet oraz ich partycypacji w życiu społecznym. Położenie kobiet w miastach amerykańskich było

tematem serii publikacji, wśród których warto wymienić *City Women in America* (1986). Helena Znanięcka-Łopata zainicjowała i rozwinęła badania socjologiczne poświęcone problemom wdowieństwa, publikując *Widowhood in an American City* (1993) oraz *Current Widowhood. Myth and Reality* (1996). Ta ostatnia pozycja została opublikowana przez Sage Publications w wydawniczej serii – Understanding Families poświęconej problemom współczesnej rodziny. Autorka porusza w niej problem statusu społecznego wdów oraz pewnych mitów, które wokół niego narosły. Swoje rozważania rozpoczyna od zdefiniowania podstawowych pojęć, którymi się posługuje, roli społecznej i mitu. Następnie przedstawia problematykę wdowieństwa na tle płaszczyzny historycznej, porównując rolę, jaką spełniała wdowa w tradycyjnych społeczeństwach Indii, Izraela, Korei i Turcji, z tą, którą spełnia obecnie w Stanach Zjednoczonych. Omawia wiele wariantów ról społecznych związanych z wdowieństwem. Porusza problemy wynikające z istniejących związków pomiędzy przyjaźnią, wspólnotą a wdowieństwem. Podsumowanie stanowi analiza porównawcza zmian, które zaszły na przestrzeni wieków w roli społecznej wdowy, oraz próba ukazania, jakie dalsze zmiany mogą ewentualnie nastąpić. Starsze pokolenie Amerykanów, które nabyło swoje role społeczne w procesie tradycyjnej, w dużej mierze rodzinnej socjalizacji, ma znaczne trudności z przystosowaniem się do pełnego gwałtownych zmian życia w nowoczesnym świecie. Problemy społeczne mające podłoże rasowe, etniczne lub związane z falą przemocy oraz procesami gwałtownej industrializacji i urbanizacji – podtrzymują te napięcia. Jeśli jednostki nie są w stanie elastycznie reagować na postępujące zmiany w ich przestrzeni życiowej, to w konsekwencji występuje brak satysfakcji ze spełnianych ról społecznych. Autorka uważa, że najbardziej drastycznie zjawisko to dotyka współczesne amerykańskie kobiety, które nie potrafią do końca wykorzystać potencjalnie w nich tkwiących możliwości realizacji, zarówno w sferze prywatnej, jak i publicznej ich życia. Społeczna rola została zdefiniowana przez Autorkę jako zespół wzajemnych relacji między jednostkami przynależącymi do tego samego kręgu społecznego wraz z wynikającymi z tej przynależności prawami i obowiązkami. Jednostka winna się przy tym charakteryzować pewnymi cechami fizycznymi i socjopsychologicznymi oraz gotowością do podjęcia działań, które są skoncentrowane na zadaniu odpowiadającym pełnionej przezeń roli. Przez całe swoje życie każda jednostka spełnia liczne role społeczne. Niektóre z nich są do siebie, w pewnym sensie, podobne. Na przykład rola córki, siostry, żony i matki jest spełniana na gruncie instytucji, którą można zdefiniować jako rodzinę. Jej cechą charakterystyczną jest w miarę jasna i prosta struktura organizacyjna, na którą składa się także zespół praw i obowiązków przyznanych poszczególnym jej członkom. Wielość spełnianych przez jednostkę ról społecznych wpływa w sposób bezpośredni na wielkość przestrzeni społecznej, w której ona funkcjonuje i stanowi o jej symbolicznym bogactwie.

Posługując się terminem „mit” Helena Znanięcka-Łopata zauważa istniejące problemy definicyjne, które wokół niego narosły. Co innego bowiem to pojęcie znaczy, gdy posługuje się nim filozof lub psychiatra, a co innego, gdy używa go socjolog lub

antropolog. Autorka definiuje mit jako wiarę, przypuszczenie lub stereotyp podzielany przez pewną grupę ludzi. Jeżeli pewne stwierdzenia, dotyczące rzeczywistości, zaczynające się od słów: „Za młodzi jeszcze jesteście” lub „Starsi wiedzą lepiej” nie są poparte dowodami naukowymi, to mamy do czynienia – zdaniem Autorki – z uogólnieniem o charakterze mitu. Wskazuje ona ponadto na dwa główne źródła mitów dotyczących wdowieństwa. Pierwsze z nich tkwi w kulturze chłopskiej przybyłych do Stanów Zjednoczonych imigrantów, drugie zaś w uogólnieniach dotyczących współczesnego życia amerykańskich kobiet.

Zmiany, które zachodzą we współczesnej rodzinie, związane są w dużej mierze z upadkiem systemu patriarchalnego. Sprowadzenie roli ojca rodziny jedynie do płaszczyzny ekonomicznej, zmniejszyło też zależność żony i dzieci od męża. Zmiany zachodzą również w postrzeganiu rodziny. Idea prywatności, imperatyw izolowania jej od sfery publicznej, który to z góry definiował rodzinę jako sferę wpływu kobiety, w konsekwencji doprowadził do sytuacji, którą nowoczesne kobiety wykorzystały do zdobycia nowych źródeł wpływu. Szczególnie przedstawicielki klas średnich i wyższych rozpoczęły batalię o feminizację kultury amerykańskiej. Tworząc stowarzyszenia mające na celu zwalczanie negatywnych skutków dynamicznych zmian społecznych, takich jak narkomania czy prostytutka, powiększyły niejako zakres swoich kompetencji wychodzących szeroko poza rodzinę. Pomimo to jednak nowoczesne małżeństwo na pierwszym miejscu stawia rozwiązywanie problemów bezpośrednio dotyczących jego egzystencji. Jednym z nich jest niewątpliwie śmierć osoby bliskiej. Helena Znaniecka-Łopata pisze, że w każdym społeczeństwie zostały ustanowione na podstawie religii i tradycji złożone rytuały, spełniane przy okazji śmierci jednego z członków grupy społecznej, których funkcją jest umożliwienie dalszego rozwoju i ciągłości tej grupy. Bez względu na to, czy towarzyszy im płacz, śpiew, czy też, jak to ma miejsce w niektórych kulturach, samookaleczenie – są to przejawy solidarności grupowej.

Definiowanie roli społecznej przez pryzmat relacji poszczególnych jednostek lub przez ich prawa i obowiązki względem siebie wpływa na to, że charakteryzując rolę społeczną wdowy, często używa się określeń: „samotność”, „odtrącenie”. Jednak – jak słusznie zauważa Autorka – fakt owdowienia nie zdejmuje automatycznie z kobiety jej obowiązków i praw. Oczywiście nie może być mowy o roli żony, ale pozostaje na przykład rola matki. Z tego też powodu – jej zdaniem – nie można utożsamiać roli społecznej wdowy z rolą byłej żony.

Bez względu na to, czy mamy do czynienia z wdowieństwem w kulturach tradycyjnych, czy też w społeczeństwie nowoczesnym, istnieją pewne stereotypy dotyczące roli społecznej wdowy. Jednym z nich jest ten, który głosi, że status społeczny owdowiałej kobiety zależy od pozycji społecznej, którą zajmował jej mąż. Prawdą natomiast jest, że w wielu przypadkach po śmierci męża to jego krewni decydują, gdzie będzie mieszkać i z czego się utrzymywać wdowa, która z konieczności musi zmienić dotychczasowy styl życia. Ponadto zostają definitywnie zerwane więzi łączące ją z grupą sąsiedzką lub wspólnotą o charakterze etnicznym.

Wszystkie te czynniki wpływają na modyfikację roli społecznej. Kobieta wchodząc w rolę społeczną wdowy zauważa, że dotychczasowy krąg społeczny, w którym funkcjonowała jako żona, ulega zmianie. Bez względu na to, jaka jest silna więź emocjonalna pomiędzy nią a jej dziećmi lub bliskimi, sama musi przejść przez proces gruntownych zmian. Analizując wyniki badań Helena Znanińska-Łopata zauważa, że niektóre kobiety, po okresie naturalnego smutku i pewnej społecznej izolacji, cieszą się z faktu, że mają dużo czasu, mogą odpowiadać na własne potrzeby, rozwijać swoje własne zainteresowania. Dotyczy to w szczególności tych owdowiałych kobiet, które mają zabezpieczenie finansowe. Wierzą w siebie, a wiara pozwala im poprzez modyfikację roli społecznej oraz obrazu siebie powiększać krąg społeczny, w którym pełni swą rolę. Ponadto proces modernizacji w społeczeństwie doprowadził do zwiększenia tolerancji społecznej wobec związków opartych na przyjaźni lub miłości do kobiet owdowiałych.

W swojej książce Helena Znanińska-Łopata przedstawiła problem nabywania społecznego statusu wdowy, modyfikacji ról społecznych oraz zmian zachodzących w tożsamości pod wpływem reakcji społecznych. Praca ta ma charakter porównawczy, choć nie brakuje w niej i pewnej perspektywy historycznej. Widać w niej wyraźnie wpływy teorii socjologicznej Floriana Znanińskiego, szczególnie w założeniach dotyczących roli i kręgu społecznego, oraz Georga Herberta Meada koncepcji jaźni. Niewątpliwie godne podkreślenia wydają się analizy przeprowadzone przez Autorkę, dotyczące modelu stratyfikacji funkcjonującego w społeczeństwie amerykańskim, związanego z ideologią dwóch sfer – publicznej i prywatnej, w której to sfera publiczna wyraźnie znajduje się ponad sferą prywatną. Tego typu sytuacja jest niekorzystna dla kobiety, a w szczególności dla wdów. Jednak – jak zauważa Autorka – dokonują się powolne zmiany w strukturze społecznej współczesnej Ameryki, u podstaw których leży feminizacja pewnych obszarów życia społecznego.

*Grzegorz Wiński*

Andrzej K o j d e r, *Godność i siła prawa. Szkice socjologiczno-prawne*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1995, ss. 379.

Książka Andrzeja Kojdera jest zbiorem artykułów w większości już publikowanych (w latach 1985-1994), które na ogół ogniskują się wokół problematyki socjologiczno-prawnej. Jak stwierdza Autor, jego szkice „są próbą poznania – za pomocą różnych, przyjętych w naukach społecznych metod – jakiejś części społecznego charakteru prawa i dziedzin z nim stycznych, a ponieważ poznającym jest socjolog, przeto swoją uwagę kieruje w większym stopniu na kwestie społeczne i aksjologiczne, w mniejszym